


<https://doi.org/10.18778/1644-857X.23.02.05>

RAFAL NIEDZIELA

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI / JAGIELLONIAN UNIVERSITY

 <https://orcid.org/0000-0002-8948-9994>

## René-Nicolas de Maupeou (1714–1792) Ostatni kanclerz nowożytnej Francji i jego reforma parlamentów

### ABSTRACT

#### **René-Nicolas de Maupeou (1714–1792). The Last Chancellor of Modern France and his Reform of the Parlements**

René-Nicolas de Maupeou was the last Chancellor of France before the French Revolution. At the end of the reign of Louis XV, in 1771, he carried out a judicial reform that weakened the political importance of parlements and temporarily strengthened the king's position. However, this led to the radicalisation of social moods and, in the long run, may have accelerated the fall of the monarchy. Maupeou was a controversial figure, hated by many, but he was also a great politician, hard-working, energetic and strong-willed.

**Keywords:** Maupeou, Chancellor of France, Louis XV, Parlements of France, Maupeou's reform

### STRESZCZENIE

René-Nicolas de Maupeou był ostatnim kanclerzem Francji przed rewolucją francuską. Pod koniec rządów Ludwika XV, w 1771 r., przeprowadził reformę sądową, która osłabiła polityczne znaczenie parlamentów i doraźnie umocniła pozycję króla. Doprowadziła jednak do radykalizacji nastrojów społecznych i w dłuższej perspektywie być może przyspieszyła upadek monarchii. Maupeou był postacią kontrowersyjną, przez wielu znienawidzoną, ale był też politykiem dużego formatu, pracowitym, energicznym i obdarzonym silną wolą.

**Słowa kluczowe:** Maupeou, kanclerz Francji, Ludwik XV, parlamenty we Francji, reforma Maupeou

René-Nicolas de Maupeou był jednym z najbardziej znienawidzonych francuskich polityków epoki nowożytnej. W 1771 r. za przyzwoleniem Ludwika XV przeprowadził reformę wyższego sądownictwa, która osłabiła polityczne znaczenie parlamentów i pozwoliła królowi swobodnie wprowadzać w życie nowe prawa, w tym również edykty podatkowe. Historiografia przez lata uważała ją za sukces władzy, ale w świetle nowszych ustaleń można mieć co do tego poważne wątpliwości. Badacze brytyjscy, amerykańscy, a coraz częściej również francuscy wyrażają pogląd, że zmiany, które wówczas wprowadzono, w istocie osłabiły pozycję władcy i zapoczątkowały dekompozycję monarchii. Uderzyły bowiem w instytucje, które Francuzi uważali za niezależne i darzyli zaufaniem. Zastąpienie ich gremiami całkowicie uległymi wobec króla ujawniło arbitralną czy wręcz despotyczną naturę reżimu i doprowadziło do radykalizacji nastrojów społecznych<sup>1</sup>.

Kanclerz był niewątpliwie politykiem dużego formatu. Wiedział, że jego działania nie przysporzą mu popularności, ale niespecjalnie się o nią troszczył, bo uważał, że kluczem do utrzymania się przy władzy jest zaufanie króla<sup>2</sup>. Konsekwentnie przeforsowywał swoje pomysły i nie bał się niepopularnych decyzji. Dzisiaj stanowi zagadkę dla historyka, ponieważ nie zachowało się jego prywatne archiwum ani archiwa kancelarii<sup>3</sup>. Przetrwał co prawda napisany

<sup>1</sup> G. Chaussinand-Nogaret, *La monarchie et l'esprit de réforme au XVIII<sup>e</sup> siècle*, [w:] *Sociétés et idéologies des temps modernes. Hommage à Arlette Jouanna*, réd. J. Fouilleron, G. Le Thiec, H. Michel, t. II, Montpellier 1996, s. 567. O różnicach w ocenie reformy Maupeou przez historiografię francuską (J. Félix, P. Gaxotte, M. Antoine, F. Bluche, R. Mousnier) i anglo-amerykańską (J.H. Shennan, J. Swann, W. Doyle, P. Campbell, J. Rogister i in.) *vide*: F. Cosandey, R. Descimon, *L'absolutisme en France. Histoire et historiographie*, Paris 2002, s. 181 i nn.; A.-J. Lemaître, *L'opposition parlementaire au XVIII<sup>e</sup> siècle*, [w:] *Mélanges offerts au Professeur Maurice Gresset*, réd. P. Delsalle, F. Lassus, C. Marchal, F. Vion-Delphin, Besançon 2007, s. 115.

<sup>2</sup> J. Swann, *The State and Political Culture*, [w:] *Old Regime France 1648–1788*, ed. W. Doyle, Oxford 2001, s. 166.

<sup>3</sup> Idem, 'Silence, Respect, Obedience': *Political Culture in Louis XV's France*, [w:] *Cultures of Power in Europe during the Long Eighteenth Century*, eds. H. Scott, B. Simms, Cambridge 2007, s. 236–237; idem, *Politics and the Parlement of Paris under Louis XV, 1754–1774*, Cambridge 1995, s. 303; M. Antoine, *Louis XV*, Paris 1989, s. 928–929. Na temat kanclerza *vide*: J. de Maupeou, *Le chancelier Maupeou*, Paris 1942; idem, *Histoire des Maupeou*, Fontenay-le-Comte 1959, s. 80–88; A. de Maurepas, A. Boulant, *Les ministres et les ministères du siècle des Lumières (1715–1789). Étude et dictionnaire*, Paris 1996, s. 96–100. Kilka monografii dotyczy też jego działalności w okresie reformy parlamentów (1771–1774). *Vide*: J. Flammermont, *Le Chancelier Maupeou et les Parlements*, éd. 2, Paris

jego ręką memoriał dla Ludwika XVI z 1789 r., w którym wyjaśniał motywy swoich działań z przeszłości, ale nie wiadomo, ile zawarł w nim prawdy. Monarcha nigdy zresztą nie zapoznał się z treścią tego dokumentu<sup>4</sup>.

René-Nicolas urodził się 25 lutego 1714 r. w Montpellier. Jego ojciec, René-Charles, pochodzący z rodziny szlacheckiej od pokoleń związanej z paryską magistraturą<sup>5</sup>, cierpliwie wspinał się po szczeblach drabiny urzędniczej i doprowadził swój ród do potęgi. Był pierwszym prezydentem parlamentu paryskiego (1743–1757), wicekanclerzem i strażnikiem pieczęci (1763–1768), a następnie kanclerzem (1768). Matka René-Nicolasa – Anne-Victoire de Lamoiignon de Courson – należała do świetnego rodu parlamentarnego, ale nie ułatwiło to kariery jej synowi. Rodziny Maupeou i Lamoiignon żywiły bowiem do siebie wzajemną niechęć, która w miarę upływu lat, z powodu rywalizacji o urzędy, miała przerodzić się w nienawiść<sup>6</sup>.

Przyszły kanclerz kształcił się w Paryżu, najpierw w jezuickim Kolegium Ludwika Wielkiego, a następnie na Sorbonie<sup>7</sup>. Idąc w ślady ojca, podjął karierę prawniczą. Nigdy nie zaliczano go do wielkich jurystów, ale przez 35 lat (1733–1768) pracował w parlamencie paryskim, gdzie nabył ogromnego doświadczenia<sup>8</sup>. Zaczynał jako radca w trzeciej Izbie Dochodzeń, a pierwszy duży awans odnotował w 1743 r., kiedy objął stanowisko prezydenta w Wielkiej Izbie. Stał się w ten sposób jednym z najbardziej prominentnych członków parlamentu<sup>9</sup>.

---

1885; D. Echeverria, *The Maupeou Revolution. A Study in the History of Libertarianism: France, 1770–1774*, Baton Rouge 1985; J.-L.A. Chartier, *Justice, une réforme manquée 1771–1774. Le chancelier de Maupeou*, Paris 2009; L. Laugier, *Un ministère réformateur sous Louis XV. Le Triumvirat (1770–1774)*, Paris 1975.

<sup>4</sup> *Mémoire de Maupeou à Louis XVI*, [w:] J. Flammermont, *op. cit.*, s. 599–635.

<sup>5</sup> W tym wypadku „magistratura” (*magistrature*) oznacza korpus urzędników sądowych.

<sup>6</sup> D. Feutry, *Plumes de fer et robes de papier. Logiques institutionnelles et pratiques politiques du Parlement de Paris au XVIII<sup>e</sup> siècle, 1715–1790*, Bayonne 2013, s. 455.

<sup>7</sup> C. Maire, *De la cause de Dieu à la cause de la Nation. Le jansénisme au XVIII<sup>e</sup> siècle*, Paris 1998, s. 409.

<sup>8</sup> J. Swann, *From Servant of the King to ‘Idol of the Nation’: the Breakdown of Personal Monarchy in Louis XVI’s France*, [w:] *The Crisis of the Absolute Monarchy: France from the Old Regime to Revolution*, eds. idem, J. Félix, Oxford 2013, s. 73.

<sup>9</sup> Wielka Izba – najważniejsza w parlamencie – miała dziewięciu prezydentów, a nazywano ich *présidents à mortier* z uwagi na nakrycie głowy (*mortier* to rodzaj

Dnia 22 stycznia 1744 r. poślubił Anne de Roncherolles, jedyną dziedziczkę szanowanego normandzkiego rodu, wywodzącego swą genealogię od Aimara – towarzysza broni Karola Wielkiego. Mariaż stanowił zaskoczenie, bo rzadko wówczas zdarzało się, by urzędnik parlamentu żenił się z reprezentantką szlachty rodowej. Zdumienie współczesnych budziła też determinacja René-Nicolasa, który nie wyobrażał sobie innego związku niż ten, mimo że panna de Roncherolles długo nie chciała przyjąć oświadczyń, a gdy już to zrobiła, to niechętnie, i od początku dając do zrozumienia, że małżeństwo z nim uważa za mezalians. Markiz René-Louis d'Argenson, pamiętnikarz znany z ciętego języka, porównał pana młodego do Grzegorza Dyndały i zdaje się, że trafił w sedno, bo mariaż okazał się nieudany, a żona nie szczędziła René-Nicolasowi upokorzeń godnych tego molierowskiego bohatera<sup>10</sup>. Zdradzała go, urządziła mu sceny i lekceważąco wyrażała się o nim w listach do kuzynki – Louise d'Épinay<sup>11</sup>.

Z tej korespondencji wyłania się obraz żolzy, kobiety rozkapryszonej i niepoważnej, ale nie można wykluczyć, że była po prostu nieszczęśliwa. Mąż potrafił co prawda zachowywać się ujmująco i nie brakowało mu inteligencji, ale bywał też surowy, a na pewno niechętnie patrzył na jej wydatki, jako że powszechnie uważano go za skąpca<sup>12</sup>. Fizycznie nieatrakcyjny, wyróżniał się ogromnymi krzaczastymi brwiami, wydatnym nosem, nietypowo dużymi ustami i zmieniającą swój kolor cerą, przeważnie żółtą lub zieloną. Ta nietypowa przypadłość (rezultat schorzenia wątroby) była na tyle charakterystyczna, że zaczęto nazywać Maupeou „gorzką pomarańczą” (*bigarade*)<sup>13</sup>. Pomimo małżeńskich nieporozumień para doczekała się dwóch synów, a w 1752 r. także córki, przy czym trzeci poród zakończył się tragicznie. Matka zmarła w wyniku powikłań, a dziecko przeżyło najwyżej kilkanaście miesięcy<sup>14</sup>.

biretu z aksamitu). *Vide*: O. Chaline, *Parlements*, [w:] *Dictionnaire de l'Ancien Régime. Royaume de France XVI<sup>e</sup>-XVIII<sup>e</sup> siècle*, dir. L. Bély, Paris 1996, s. 961.

<sup>10</sup> *Journal et mémoires de marquis d'Argenson*, publiés par E.J.B. Rathery, t. VI, Paris 1864, s. 233; J. de Maupeou, *Histoire des Maupeou...*, s. 81.

<sup>11</sup> L. Perey, G. Maugras, *Une femme du monde au XVIII<sup>e</sup> siècle. La jeunesse de madame d'Épinay d'après des lettres et des documents inédits*, éd. 7, Paris 1898, s. 84, 128 i n.

<sup>12</sup> J. Flammermont, *op. cit.*, s. 8.

<sup>13</sup> R. Villers, *L'Organisation du Parlement de Paris et des Conseils supérieurs d'après la Réforme de Maupeou (1771-1774)*, Paris 1937, s. 25.

<sup>14</sup> Zmarło przed 10 VII 1753 r. *Vide*: J. de Maupeou, *Histoire des Maupeou...*, s. 88.

Małżeństwo trwało zatem tylko osiem lat. René-Nicolas nie ożenił się powtórnie, ale dbał o synów i zapewnił im odpowiedni start w dorosłe życie<sup>15</sup>.

W swojej karierze notował wzloty i upadki, ściśle związane z zawodową sytuacją ojca. Dopóki ten był pierwszym prezydentem parlamentu paryskiego, René-Nicolas mógł z optymizmem patrzeć w przyszłość. Ojciec miał naturalne predyspozycje do przewodzenia tej instytucji. Majestatyczny, o świetnej prezencji, znakomicie się sprawdzał w sytuacjach oficjalnych. Potrafił zjednywać sobie ludzi i miał dobre kontakty w środowisku dworskim<sup>16</sup>. Jego popularność załamała się w 1756 r., gdy poparł plan Ludwika XV zmierzający do osłabienia politycznych kompetencji parlamentu i narzucenia mu surowego regulaminu<sup>17</sup>. Pomysł wywołał oburzenie i król musiał się z niego wycofać, zaś pierwszy prezydent, do którego podwładni stracili zaufanie, we wrześniu 1757 r. złożył dymisję i wyjechał do swych dóbr w Normandii. W parlamencie pozostał René-Nicolas, ale był tam osamotniony i nie posiadał większych wpływów<sup>18</sup>.

Nielaska rodziny Maupeou trwała do października 1763 r., kiedy Ludwik XV nieoczekiwanie powołał René-Charlesa na urząd strażnika pieczęci i wicekanclerza<sup>19</sup>, a jego syna – na stanowisko pierwszego prezydenta parlamentu. Maupeou-senior miał wówczas 75 lat i mało kto spodziewał się jego powrotu do politycznej aktywności, jednak król z pewnością liczył na jego doświadczenie, bo sytuacja w kraju była napięta. Po przegranej wojnie siedmioletniej Francja stanęła u progu bankructwa i aby uniknąć katastrofy finansowej, niezbędne stały się nowe edykty podatkowe, lecz aby weszły one w życie, musiały zostać najpierw zarejestrowane przez parlamenty.

<sup>15</sup> Obaj zmarli bezpotomnie, młodszy (Charles-Victor) w 1789, starszy (René-Ange) w 1794 r. *Ibidem*, s. 90.

<sup>16</sup> G.-H. Gaillard, *Vie ou éloge historique de M. de Malesherbes, suivie de la vie du premier président de Lamoignon, son bisaïeul, écrites l'une et l'autre d'après les Mémoires du temps et les papiers de la famille*, Paris 1805, s. 19–20; J. Flammermont, *op. cit.*, s. 5–6.

<sup>17</sup> J. Egret, *Louis XV et l'opposition parlementaire 1715–1774*, Paris 1970, s. 81.

<sup>18</sup> J.-L.A. Chartier, *op. cit.*, s. 67–68.

<sup>19</sup> Urząd wicekanclerza dotychczas we Francji nie istniał, dlatego parlament paryski odmówił uznania tej nominacji i „wicekanclerz” pozostał jedynie formułą grzecznościową. Ludwik XV chciał powołać Maupeou-seniora na kanclerza, ale ten urząd był już obsadzony. Piastował go Guillaume de Lamoignon, od 1763 r. pozostający w nielasce. *Vide*: B. Barbiche, *De la commission à l'office de la Couronne: les Gardes des sceaux de France du XVI<sup>e</sup> au XVIII<sup>e</sup> siècle*, „Bibliothèque de l'École des chartes” 1993, t. CLI, s. 366, 379.

Instytucji o tej nazwie było w ówczesnej Francji 13, a niektóre wyrażały coraz większe niezadowolenie z polityki Ludwika XV i zgłaszały zastrzeżenia do królewskiego prawodawstwa. Teoretycznie król był w stanie przełamać ich opozycję i wymusić rejestrację dowolnego aktu prawnego, ale parlamentarzyści w odwecie mogli rozpocząć strajk sądowy, a więc odstąpić od wykonywania obowiązków i tym samym doprowadzić do paraliżu wymiaru sprawiedliwości w okręgu ich jurysdykcji. Mogli też złożyć demonstracyjne, grupowe dymisje, komplikując sytuację władcy i zmuszając go, by naprędce zorganizował jakiś rodzaj sądu tymczasowego. Mogli też wydawać uchwały protestacyjne, które zawsze robiły dużo szumu, mimo że przeważnie od razu były uchylane przez którąś z rad królewskich. A co najważniejsze, stosując tego rodzaju obstrukcję, nie musieli się zbytnio obawiać gniewu monarchy, ponieważ jego pole manewru było ograniczone. Poza nielicznymi wyjątkami, nie miał on prawa pozbawiać niepokornych parlamentarzystów ich stanowisk, bo już od 1467 r. urzędnicy sądowi byli we Francji nieusuwalni<sup>20</sup>. Najczęściej więc w ramach retorsji król nakazywał aresztowanie prowdyrów opozycji, a czasem skazywał cały parlament na wygnanie, ale prędzej czy później dochodziło do kompromisu, który zwykle osłabiał autorytet władcy, a podnosił prestiż buntujących się parlamentarzystów. Dawniejsza historiografia uważała ich konfrontacyjną postawę wobec Ludwika XV za przejaw kastowego egoizmu. Zarzucała im, że kierowali się prywatą i dbali jedynie o własne korzyści oraz społeczną popularność. Taka ocena jest zbyt surowa, bo dopóki parlamenty były z szacunkiem i powagą traktowane przez królewskich ministrów, nie sprawiały monarsze większych trudności. Niestety po śmierci kardynała Fleury w 1743 r. nie zadbano o zasiadających w tych sądach stronników władzy i dlatego część z nich przeszła do opozycji. Odpowiadał za to w pewnym sensie Ludwik XV. Jego chaotyczna polityka kadrowa i nieustanne roszady personalne w rządzie rozregulowały dobrze działający mechanizm, który teraz mieli naprawić wicekanclerz i jego syn<sup>21</sup>.

<sup>20</sup> A. Lebigre, *La Justice du Roi. La vie judiciaire dans l'ancienne France*, Paris 1995, s. 59–60. Można było odwołać m.in. pierwszego prezydenta, ale ten nie miał statusu urzędnika, tylko komisarza królewskiego.

<sup>21</sup> J. Swan n, *Repenser les parlements au XVIII<sup>e</sup> siècle: du concept de « l'opposition parlementaire » à celui de « culture juridique des conflits politiques »*, [w:] *Le monde parlementaire au XVIII<sup>e</sup> siècle. L'invention d'un discours politique*, Actes du colloque de Mulhouse 16 et 17 novembre 2007, dir. A.J. Lemaitre, Rennes 2010,

René-Charles nie sprawdził się w roli szefa francuskiej magistratury. Biernie przyglądał się narastającej opozycji parlamentów prowincjonalnych, protestujących przeciwko nowym obciążeniom podatkowym i arbitralności królewskich urzędników. Już w czerwcu 1765 r. po Paryżu krążyła pogłoska, że niezadowolony z efektów jego pracy monarcha nosi się z zamiarem odwołania go ze stanowiska i zastąpienia René-Nicolasem, który w tym czasie sprawnie kierował pracami parlamentu paryskiego<sup>22</sup>. Na razie do tego nie doszło, ale najwyraźniej już wtedy notowania pierwszego prezydenta stały u króla dość wysoko. Trudno powiedzieć, z czego to wynikało, bo w samym parlamencie miał on zaciekle wrogów. Jeden z nich – Robert de Saint-Vincent – napisał, że René-Nicolas był perfidnym, dwulicowym intrygantem, który o wielu swoich podwładnych źle się wyrażał, a innym szkodził w interesach<sup>23</sup>. Zarzucano mu później, że stojąc na czele tej instytucji, przyjmował łapówki, dopuszczał się malwersacji finansowych, zbierał donosy na kolegów, a przy głosowaniu „za” lub „przeciw” rejestracji edyktów umyślnie zawyżał liczbę głosów „za”, aby wynik był po myśli króla<sup>24</sup>. Nie wiadomo jednak, czy te oskarżenia były zasadne. Rozpowszechniali je przede wszystkim dwaj nienawidzący go kuzyni z rodu Lamoignon (Guillaume-Chrétien de Malesherbes i Chrétien-François de Bâville), którzy dużo o nim wiedzieli, ale mogli też przeinaczać fakty<sup>25</sup>. Nie zaszkodziło mu to jednak, bo nawet ludzie niedarzący go sympatią podkreślali, że był dobrym administratorem i umiał zabiegać o względy tych, którzy w danym momencie byli mu najbardziej potrzebni<sup>26</sup>.

---

s. 25–26; O. Chaline, *Les infortunes de la fidélité. Les partisans du pouvoir royal dans les parlements au XVIII<sup>e</sup> siècle*, „Histoire, économie et société” 2006, A. XXV, no. 3, s. 342–345.

<sup>22</sup> P.-É. Bourgeois de Boynes, *Journal inédit 1765–1766. Suivi du Mémoire remis par le duc de Choiseul au roi Louis XV 1765*, éd. M.F. Godfroy, Paris 2008, s. 162.

<sup>23</sup> *Un magistrat janséniste du siècle des Lumières à l'Émigration. Pierre-Augustin Robert de Saint-Vincent*, éd. M. Cottret, V. Guittienne-Mürger, N. Lyon-Caen, Bordeaux 2012, s. 337.

<sup>24</sup> J. de Maupeou, *Le chancelier...*, s. 52; cf. F. Hildesheimer, M. Morgat-Bonnet, *Le Parlement de Paris. Histoire d'un grand corps de l'État monarchique XIII<sup>e</sup>–XVIII<sup>e</sup> siècle*, Paris 2018, s. 631.

<sup>25</sup> *Mémoires du baron de Besenval sur la Cour de France*, introd. et notes G. de Diesbach, Paris 2011, s. 255–257; D. Feutry, *op. cit.*, s. 458.

<sup>26</sup> G.-H. Gaillard, *op. cit.*, s. 32–33. Cf. P.-É. Bourgeois de Boynes, *op. cit.*, s. 260.

Swoją funkcję wypełniał przez pięć lat (1763–1768) i na ten okres przypadły też decyzje, które jako pierwszy prezydent musiał podjąć, lecz które nie przyniosły mu chwały. W 1766 r. zatwierdził decyzje parlamentu o skazaniu na ścięciu byłego gubernatora Indii Wschodnich – Thomasa Arthura de Lally-Tollendala (za zdradę) oraz młodego szlachcica François Lefèbvre’a kawalera de La Barre (za bluźnierstwo). Obie te sprawy były głośnymi zbrodniami sądowymi, ostro piętnowanymi przez współczesnych, a szczególnie przez Woltera, który cieszył się już wtedy ugruntowaną sławą obrońcy tolerancji i wroga parlamentów<sup>27</sup>. Wyroki były niesprawiedliwe, rażąco niewspółmierne do winy oskarżonych, a jednak nic nie wskazuje na to, by Maupeou próbował w jakiś sposób wstrzymać ich wykonanie. Bez wątpienia spada na niego część odpowiedzialności za to, co się stało, nawet jeśli nie był w oba procesy osobiście zaangażowany<sup>28</sup>.

Nie zmienia to jednak faktu, że pod prezydencją René-Nicolasa parlament bez większych oporów rejestrował ustawy królewskie. Nic więc dziwnego, że we wrześniu 1768 r. pierwszy prezydent został awansowany na kanclerza. Umożliwiła to rezygnacja pozostającego od pięciu lat w niełasce Guillaume’a de Lamoignon. Ludwik XV wyznaczył na jego miejsce René-Charlesa de Maupeou, ale wyłącznie po to, by ten – już wtedy osiemdziesięcioletni – mógł uzyskać pobory i tytuł kanclerza, o którym zawsze marzył. Następnego dnia po otrzymaniu nominacji, zgodnie z oczekiwaniem monarchy, złożył dymisję i 18 września zastąpił go syn – René-Nicolas. Taki, a nie inny wybór często przypisywano staraniom wpływowego ministra Étienne’a de Choiseula, lecz inicjatywa wyszła najpewniej od Ludwika XV, a Choiseul ten wybór zaakceptował, bo uważał nowego kanclerza za politycznego sojusznika. Wydawało się zresztą, że jego kalkulacje były słuszne, gdyż relacje między nimi początkowo układały się poprawnie<sup>29</sup>.

Kanclerz Francji był wówczas najważniejszym po królu urzędnikiem w państwie. Przewodniczył prawie wszystkim radom królewskim, z wyjątkiem Rady Stanu, do której nie miał wstępu i której pracami kierował król. Absolutną dominację miał za to w Radzie

<sup>27</sup> R. Bijaoui, *Voltaire avocat. Calas, Sirven et autres affaires...*, Paris 1994, s. 124.

<sup>28</sup> G. Perrault, *Le Secret du Roi*, t. II (*L’Ombre de la Bastille*), Paris 1993, s. 316.

<sup>29</sup> M. Cottret, *Choiseul. L’obsession du pouvoir*, Paris 2018, s. 227; J. Levron, *Choiseul. Un sceptique au pouvoir*, Paris 1976, s. 252.



Prywatnej, zajmującej się sprawami sądowo-administracyjnymi. Był ministrem sprawiedliwości, zwierzchnikiem wszystkich sądów i całej magistratury, a także głównym inspiratorem ustawodawstwa królewskiego. Na łóżach sprawiedliwości, tj. uroczystych posiedzeniach parlamentu z udziałem króla, przemawiał w imieniu monarchy i informował zgromadzonych o jego stanowisku. Kierował kancelarią i odpowiadał za pieczętowanie aktów królewskich. Wykonywał funkcje cenzorsko-porządkowe: podlegała mu kontrola publikacji, był zwierzchnikiem drukarzy, księgarzy, szkół średnich, uniwersytetów oraz instytucji naukowych. Cieszył się szacunkiem, którego wyrazem była używana w korespondencji z nim formuła *Monseigneur*, a także wysoka pozycja prestiżowa. Pod względem protokolarnym ustępował jedynie książętom krwi i tylko przed nimi i przed królem miał obowiązek zdejmować nakrycie głowy. Ponieważ uosabiał ciągłość wymiaru sprawiedliwości, nie nosił żałoby po śmierci władcy i nie brał udziału w jego pogrzebie. Otrzymywał wysoką pensję (Maupeou w samym tylko 1771 r. przyjął ponad 100 000 liwrow, a co najmniej drugie tyle mógł uzyskać z opłat za czynności urzędowe)<sup>30</sup>. Do tego należałoby jeszcze dodać okolicznościowe kwoty i prezenty, przyznawane przez osoby i instytucje (władze stolicy, dzierżawców generalnych, sekretarzy królewskich itp.). Przysługiwało mu służbowe mieszkanie w pałacu kancelarii w Paryżu, przy placu Vendôme. Miał prawo ozdabiać ściany swojego gabinetu tapiseriami z wyobrażeniem kwiatów lilii, będących symbolem Francji. Otrzymywał rozmaite dodatki (na zakup żywności i ubrań, utrzymanie stajni, ogrzewanie, oświetlenie, wyposażenie domu, wynajęcie służby). Był urzędnikiem dożywotnim. O ile sam nie złożył rezygnacji lub nie został prawomocnie skazany za wykroczenie służbowe (*forfaiture*), król nie mógł wyznaczyć na to stanowisko nikogo innego. Ta zasada sprawiła, że Ludwik XVI nie powołał w okresie swoich rządów żadnego kanclerza, bo tym ciągle był Maupeou i pozostał nim aż do formalnej likwidacji tego urzędu przez Konstytuante w 1790 r. Obowiązki kanclerza wypełniali w tym czasie strażnicy pieczęci. Pozycja tych ostatnich była jednak słabsza, bo mogli zostać odwołani przez króla w każdej chwili<sup>31</sup>.

<sup>30</sup> M. Antoine, *Le Conseil du roi sous le règne de Louis XV*, Genève 1970, s. 209.

<sup>31</sup> O kompetencjach kanclerza: G. Tessier, *Diplomatique royale française*, Paris 1962, s. 125–149; R. Mousnier, *Les institutions de la France sous la monarchie absolue 1598–1789*, t. II, éd. 2, Paris 1992, s. 136–141; B. Barbiche, *Les*

Piastowanie urzędu dawało zatem kanclerzowi szereg przywilejów, ale przysparzało mu też określonych trosk. Ponieważ na co dzień silniej związany był z Paryżem niż z Wersalem, nie miał zbyt wielu szans na nawiązanie bliskiej relacji z królem. Rzadko spotykał go na posiedzeniach rad królewskich, nie mógł mu towarzyszyć w trakcie posiłków, polowań czy podróży. Był też zobowiązany do zachowania pewnej urzędowej powagi, noszenia odpowiedniego stroju i utrzymywania dystansu. Utrudniało mu to nawiązywanie kontaktów towarzyskich z innymi politykami<sup>32</sup>.

To wszystko nie przeszkodziło René-Nicolasowi stać się w krótkim czasie jednym z najbardziej wpływowych ludzi w kraju. Od chwili objęcia urzędu kanclerskiego nie ukrywał swoich ambicji. Chciał zostać głównym ministrem Ludwika XV, a jedynym sposobem na osiągnięcie tego celu było pozbycie się Choiseula<sup>33</sup>. Nieprzypadkowo więc w pewnym momencie zaczął się od niego dystansować i szukać oparcia w gronie jego przeciwników na dworze. Nawiązał przyjazne relacje z faworytą królewską, hrabiną du Barry, której Choiseul szczerze nienawidził, a także z głęboko religijnymi córkami króla<sup>34</sup>. W grudniu 1769 r. oskarżył przed Ludwikiem XV kontrolera generalnego finansów Étienne'a Maynona d'Invau o nieudolność i doprowadził do jego dymisji. Na wakujące stanowisko zarekomendował monarsze jednego ze swoich znajomych z parlamentu – Josepha-Marie Terraya, który okazał się ministrem skutecznym i kompetentnym<sup>35</sup>. Wzrost znaczenia kanclerza został szybko zauważony. Marie de Vichy-Champrond markiza du Deffand już 28 sierpnia 1770 r. przesłała swemu angielskiemu korespondentowi Horace'owi Walpole'owi krążący po Paryżu anonimowy paszkwil na Maupeou, w którym ukazywano go jako „wielkiego wezyra” pragnącego samodzielnie rządzić Francją<sup>36</sup>. Choiseul bagatelizował zagrożenie płynące z jego strony. Miał nawet

---

*institutions de la monarchie française à l'époque moderne (XVI<sup>e</sup>–XVIII<sup>e</sup> siècle)*, Paris 2012, s. 153–171; O. Poncet, *Chancelier*, [w:] *Dictionnaire de l'Ancien Régime...*, s. 234.

<sup>32</sup> M. Antoine, *Le Conseil du roi...*, s. 207.

<sup>33</sup> W. Doyle, *The Parlements of France and the Breakdown of the Old Regime 1771–1788*, „French Historical Studies” 1970, vol. VI, no. 4, s. 416–417.

<sup>34</sup> J. de Maupeou, *Le chancelier...*, s. 71.

<sup>35</sup> M.-L. Legay, *Finance et calomnie. L'abbé Terray, ministre de Louis XV*, Paris 2021, s. 118.

<sup>36</sup> Markiza du Deffand do H. Walpole'a, Paryż 28 VIII 1770, [w:] *Correspondance complète de la Marquise du Deffand avec ses amis*, par A. de Lescure, t. II, Paris 1865, s. 88.

przechwalać się, że jeśli będzie trzeba, to doprowadzi do usunięcia go z rządu<sup>37</sup>. W połowie 1770 r. stał się świadkiem zabawnej sceny, gdy Maupeou, wychodząc z posiedzenia parlamentu, zaplątał się w fałdy swojej kanclerskiej togi i omal się nie przewrócił. Choiseul, znany z kaśliwych bon motów, skomentował to w swoim stylu, mówiąc podobno: „Niech pan uważa, panie kanclerzu, żeby nie upaść”<sup>38</sup>. Jeśli chciał w ten sposób aluzyjnie przestrzec go przed dymisją, to już niedługo miał się przekonać, jak bardzo pomylił się w ocenie sytuacji.

Przez dwa pierwsze lata urzędowania Maupeou harmonijnie współpracował z magistraturą. W dniu 1 grudnia 1768 r. złożył kurtuazyjną wizytę w Pałacu Sprawiedliwości, może w nadziei, że będzie to rodzaj nowego otwarcia w relacjach z byłymi kolegami. Przyczynił się także do załagodzenia konfliktów między królem a parlamentami Bretanii i Langwedocji<sup>39</sup>. Robert de Saint-Vincent sugestywnie napisał, że po tych pierwszych sukcesach kanclerz poczuł się jak Ikar, który otrzymał skrzydła: zanadto przekonany o swojej wielkości, wzniósł się zbyt blisko słońca i doszło do katastrofy<sup>40</sup>.

Punkt zwrotny nastąpił 3 września 1770 r., kiedy Maupeou na łożu sprawiedliwości, w obecności króla, skrytykował parlamentarzystów za nieposłuszeństwo, a uczynił to tak prowokacyjnie, że zaczęli oni rozważać postawienie go w stan oskarżenia za obrazę magistratury. To ostre wystąpienie stanowiło pokłosie niedawnych wydarzeń w Bretanii. Komendantem naczelnym tej prowincji w latach 1753–1768 był Emmanuel-Armand diuk d’Aiguillon. Znienawidzony przez członków lokalnego parlamentu, nawet po rezygnacji z funkcji był przez nich odsądzany od czci i wiary. W tej sytuacji poprosił Ludwika XV o możliwość obrony swojego dobrego imienia przed parlamentem paryskim, do czego miał prawo jako par królestwa. Monarcha wyraził zgodę i 4 kwietnia 1770 r. otworzył w Wersalu proces w tej sprawie. Już pierwsze posiedzenia dowiodły, że parlamentarzystów bardziej niż działalność

<sup>37</sup> J.L. von Hauck, *L'irrévérencieux et fastueux duc de Choiseul*, Chemillé-sur-Indrois 2017, s. 126.

<sup>38</sup> L.-P. de Bachaumont, *Mémoires secrets pour servir à l'histoire de la République des Lettres en France depuis 1762 jusqu'à nos jours ou Journal d'un observateur*, t. V, chez J. Adamson, Londres 1777, s. 161. Wydarzenie zapisano z datą 1 VII.

<sup>39</sup> J.-L.A. Chartier, *op. cit.*, s. 85.

<sup>40</sup> *Un magistrat janséniste...*, s. 361.

d'Aiguillona w charakterze komendanta Bretanii interesują decyzje króla podejmowane w odniesieniu do tej prowincji w ostatnich latach. Idąc za radą Maupeou, Ludwik XV zdecydował się w tej sytuacji zamknąć sprawę (27 czerwca) i jednocześnie mocą swego autorytetu, jako najwyższy sędzia we Francji, oczyścił diuka ze wszystkich zarzutów, jakie mu stawiano. Decyzja króla była zgodna z prawem, ale oburzyła parlament paryski do tego stopnia, że ten 2 lipca wykluczył d'Aiguillona z grona parów aż do chwili, gdy zostanie on rzetelnie osądzony. Kanclerz nakazał unieważnić tę uchwałę, ale poparły ją niektóre parlamenty prowincjonalne. Stąd właśnie wynikała gwałtowna reakcja Maupeou w dniu 3 września. Oburzeni wystąpieniem kanclerza członkowie parlamentu zapowiedzieli powrót do tej sprawy na początku grudnia, po zakończeniu zwyczajowej przerwy wakacyjnej<sup>41</sup>.

Mając tego świadomość, Maupeou – za zgodą króla – przygotował surowy edykt dyscyplinarny, który miał ich skłonić do uległości. Dokument zakazywał parlamentarzystom wszelkich form obstrukcji, w tym wydawania uchwał uderzających we władzę królewską oraz urządzania strajków sądowych. Parlament, co zrozumiałe, odmówił jego rejestracji, dlatego dokonano jej przymusowo, 7 grudnia 1770 r., na łożu sprawiedliwości w Wersalu. W odpowiedzi na ten krok parlamentarzyści ogłosili odstąpienie od służby sądowej. Cały wymiar sprawiedliwości w okręgu parlamentu paryskiego, obejmującym prawie połowę kraju, wstrzymał działalność. Wydawało się jednak, że tak jak zazwyczaj bywało przy tego rodzaju sporach, dojdzie do jakiegoś kompromisu. W kręgach parlamentarnych dużo sobie obiecywano po ewentualnej mediacji Choiseula, jednak ten już 24 grudnia został zdymisjonowany<sup>42</sup>. Według niektórych świadków epoki kanclerz miał w niełasce ministra jakiś udział, ale nie wydaje się, aby jej główną przyczyną był konflikt króla z parlamentem<sup>43</sup>.

Po dymisji Choiseula Maupeou wykazał się pewną elastycznością, wskutek czego 7 stycznia 1771 r. parlament wznowił działalność. Istniały szanse na zawarcie trwałego porozumienia, lecz

---

<sup>41</sup> É. Viguiier, *Les tentatives de réformes politiques de la monarchie française au XVIII<sup>ème</sup> siècle. Les réformes Maupeou (1771–1774) et Lamoignon (1788). Essai sur la culture politique de la France à la fin de l'Ancien Régime*, thèse de doctorat sous la dir. de M. Marraud soutenue le 10 mai 2021, École des hautes études en sciences sociales (EHESS), Paris 2021, s. 88.

<sup>42</sup> *Un magistrat janséniste...*, s. 382.

<sup>43</sup> D. Feutry, *Le duc de Choiseul. L'orgueil au pouvoir*, Paris 2023, s. 234.

kanclerz najwyraźniej przelicytował w negocjacjach, stanowczo odmawiając wycofania edyktu<sup>44</sup>. Parlamentarzyści nie mieli wobec tego innego wyjścia i po kilku dniach ponownie odstąpili od wykonywania obowiązków. Zirytowany ich postawą król zezwolił kanclerzowi na siłowe rozwiązanie konfliktu.

Nocą z 19 na 20 stycznia do mieszkań parlamentarzystów zapukali muszkietierowie królewscy, okazując każdemu z nich list z pieczęcią (*lettre de cachet*). Dokument taki oznaczał zazwyczaj rozkaz uwięzienia albo wygnania, ale w tym wypadku monarcha żądał jedynie od każdego z nich udzielenia w ciągu godziny pisemnej odpowiedzi na pytanie, czy powrócą do pracy. Większość była na „nie”, wobec czego następnej nocy skazano ich na wygnanie poza Paryż oraz notyfikowano im konfiskatę urzędów sądowych, co wywołało ogólne zdumienie, bo oznaczało złamanie prawa<sup>45</sup>. Na wieść o tym nawet ci, którzy zgodzili się podporządkować monarsze, solidarnie wycofali swoje deklaracje i zdecydowali się podzielić los kolegów<sup>46</sup>. Warunki wygnania były nierówne. Do rodzinnych majątków zesłano 60 osób, natomiast 107 rozproszono po całej Francji, niekiedy skazując je na pobyt w miejscach opustoszałych, trudno dostępnych i niezdrowych<sup>47</sup>. Zważywszy na porę roku, słusznie dopatrywano się w decyzjach kanclerza pewnej małościowości, a życzliwy mu pamiętnikarz Joseph-Alphonse de Véri stwierdził, że zepsuło to efekt całej operacji i było niepotrzebne<sup>48</sup>. Zauważono zresztą, że Maupeou z największą surowością potraktował tych urzędników sądowych, którzy od dawna mieli z nim na pieńku, zupełnie jakby chciał wyrównać rachunki z czasów, gdy był jeszcze ich szefem<sup>49</sup>.

<sup>44</sup> J. Flammermont, *op. cit.*, s. 196–199; W. Doyle, *op. cit.*, s. 422–423.

<sup>45</sup> Konfiskata urzędu bez prawomocnego wyroku sądowego była nielegalna, co przyznawali również zwolennicy kanclerza. *Vide*: J.-N. Moreau, *Mes souvenirs*, éd. C. Hermelin, t. I (1717–1774), Paris 1898, s. 246.

<sup>46</sup> J. Egret, *op. cit.*, s. 178; J. de Maupeou, *Le chancelier...*, s. 101–104; J. Swann, *‘Silence, Respect, Obedience’...*, s. 225 i nn.

<sup>47</sup> O. Chaline, *L'exil dans la société parlementaire au XVIII<sup>e</sup> siècle*, [w:] *L'Exil*, textes réunis par A. Niderst, Paris 1996, s. 92; J. Egret, *op. cit.*, s. 179. W jednym z pism politycznych czytamy, że gdy proszono go o zmianę miejsca wygnania w obawie, iż ciężkie warunki klimatyczne mogą skrócić życie, miał odpowiadać: „Umieranie w jednym miejscu czy w drugim to zawsze umieranie...”. *C'est tout comme chez nous*, [1771], Bibliothèque Port-Royal [dalej: BPR], LP 811, n° 3, s. 75.

<sup>48</sup> *Journal de l'abbé de Véri*, publié avec une introduction et des notes par J. de Witte, t. I, Paris 1928–1930, s. 73.

<sup>49</sup> Tak też oceniała to Marie-Thérèse Geoffrin w liście do króla Polski z 8 I 1775 r. *Vide*: *Correspondance inédite du roi Stanislas-Auguste Poniatowski et de Madame Geoffrin (1764–1777)*, par Ch. de Mouÿ, Genève 1970, s. 482–483.

W literaturze przedmiotu to spektakularne wygnanie przedstawia się czasem jako wstęp do zaplanowanej, kompleksowej i świadomie przeprowadzonej reformy wymiaru sprawiedliwości<sup>50</sup>. Wątpliwe, by tak rzeczywiście było. W kancelarii królewskiej pracowano już od jakiegoś czasu nad zmianami w organizacji sądownictwa, ale nie traktowano tego jako sprawy pilnej i nic nie wskazuje na to, aby Maupeou zamierzał wprowadzać jakieś rewolucyjne rozwiązania w najbliższym czasie. Występując z edyktem dyscyplinarnym, chciał przypomnieć parlamentowi o jego służebnej roli w stosunku do monarchy i był pewien, że wystarczą do tego istniejące ramy prawne. Zaskoczył go jednak opór magistratury i ostatecznie stał się reformatorem mimo woli, a jego działania oceniano w tamtym czasie jako w znacznym stopniu improwizowane<sup>51</sup>.

Ponieważ ktoś musiał przynajmniej tymczasowo zastąpić wygnanych parlamentarzystów, 24 stycznia kanclerz powierzył to zadanie członkom Rady Prywatnej. Tego samego dnia udał się wraz z nimi do Paryża i wprowadził ich do Pałacu Sprawiedliwości. To naprędce sformowane gremium, ironicznie nazywane przez współczesnych „paryskim senatem”, nie miało żadnego autorytetu i pozostawało bez zajęcia<sup>52</sup>. Procesy nie toczyły się, bo na dowód solidarności z wygnańcami współpracy z tą instytucją odmówiła część personelu, adwokaci oraz sądy niższej instancji. Do króla napływały remonstracje z parlamentów prowincjonalnych, nieśmiało zwracające uwagę na możliwość zwołania Stanów Generalnych, skoro najważniejszy parlament królestwa przestał funkcjonować<sup>53</sup>.

Kanclerz musiał w tej sytuacji pokazać Ludwikowi XV i opinii publicznej, że ma jakiś plan działania, dlatego 23 lutego przedłożył „paryskiemu senatowi” do rejestracji pakiet reform sądowych, wśród których kluczowe znaczenie miał edykt o ustanowieniu rad najwyższych. Stanowił on, że olbrzymi okręg sądowy parlamentu paryskiego zostanie podzielony, aby ułatwić dochodzenie sprawiedliwości tym, którzy mieszkają daleko od stolicy. Z obszaru jego

<sup>50</sup> Vide: J.-L.A. Chartier, *op. cit.*, s. 214–215; J. de Maupeou, *Le chancelier...*, s. 126.

<sup>51</sup> É. Viguier, *op. cit.*, s. 80–81; W. Doyle, *op. cit.*, s. 424–425.

<sup>52</sup> S.-P. Hardy, *Mes Loisirs, ou Journal d'événemens tels qu'ils parviennent à ma connoissance (1753–1789)*, vol. II (1771–1772), dir. de P. Bastien, S. Juristic, D. Roche, Paris 2012, s. 81.

<sup>53</sup> J. Flammermont, *op. cit.*, s. 259–262. Remonstracje wystosował też Trybunał Podatkowy (*Cour des Aides*) w Paryżu.

jurysdykcji wyodrębniono sześć mniejszych okręgów sądowych ze stolicami w Arras, Blois, Châlons, Clermont-Ferrand, Lyonie i Poitiers. Miały tam powstać rady najwyższe (*conseils supérieurs*) – sądy orzekające w ostatniej instancji w sprawach cywilnych i karnych, złożone z sędziów wybranych dożywotnio przez monarchę i opłacanych z kasy królewskiej. Deklarowano, że będą orzekać bezpłatnie, a urzędów sądowych nie będą mogli sprzedawać ani dziedziczyć. Parlament paryski miał zachować dotychczasowe uprawnienia, w tym prawo rejestrowania ustaw i zgłaszania do nich remonstracji, ale sądem apelacyjnym najwyższego szczebla pozostał jedynie dla mieszkańców Île-de-France, Orléanais, Pikardii i części Szampanii. Nie przesądzono na razie o jego kształcie i składzie personalnym, dlatego nadal mieli go zastępować członkowie Rady Prywatnej<sup>54</sup>.

Zmieniło się to 13 kwietnia, kiedy na łożu sprawiedliwości w Wersalu zdecydowano o jego rozwiązaniu. Istniejące w nim urzędy zniesiono, ale z zastrzeżeniem, że ich właściciele dostaną odszkodowania<sup>55</sup>. W miejsce zlikwidowanej instytucji utworzono nowy parlament, złożony z nominatów królewskich, którzy mieli się zadowalać pobieraniem pensji od monarchy, a usługi sądowe świadczyć bezpłatnie. Członkowie tej instytucji zachowali uprawnienia dawnego parlamentu, a nawet zyskali nowe, bo przejęli kompetencje dwóch wyższych sądów o charakterze specjalistycznym – Trybunału Podatkowego (*Cour des Aides*) i Wielkiej Rady (*Grand Conseil*), które w tym czasie zlikwidowano<sup>56</sup>. Mieli być nieusuwalni, choć zapisy, które miały to gwarantować, były nieprecyzyjne i stwarzały pole do różnych interpretacji<sup>57</sup>.

<sup>54</sup> *Édit du roi, portant création de conseils supérieurs, du mois de février 1771*, [w:] *Le code des Français ou recueil de toutes les pièces intéressantes publiées en France relativement aux troubles des parlements, avec des observations critiques et historiques, des pièces nouvelles et une table raisonnée*, t. I, Bruxelles 1771, s. 300–310.

<sup>55</sup> Mieli otrzymać je tylko ci, którzy najpierw zrzekną się swoich urzędów. Większość wygnanych parlamentarzystów nie wyraziła na to zgody, dlatego nie dostali żadnych wypłat. *Vide*: É. Viguier, M. Marraud, *La réforme Maupeou, un révélateur de la question officière (1771–1774)*, [w:] *Épreuves de noblesse. Les expériences nobiliaires de la haute robe parisienne (XVI<sup>e</sup>–XVIII<sup>e</sup> siècle)*, textes réunis par R. Descimon, É. Haddad, Paris 2010, s. 69.

<sup>56</sup> Trybunał Podatkowy był najwyższym sądem ds. fiskalnych, zaś Wielka Rada nie miała ściśle określonych uprawnień i przeważnie sądziła sprawy zlecone jej przez króla.

<sup>57</sup> É. Viguier, M. Marraud, *op. cit.*, s. 64.

Jeśli przeciwnicy kanclerza liczyli na to, że działania nowego parlamentu bądź rad najwyższych zostaną sparaliżowane na skutek oporu niższych sądów i ich personelu, to bardzo się rozczarowali. Maupeou działał z nadzwyczajną energią i determinacją. Trybunały, które próbowały mu się przeciwstawić, wzorem parlamentu rozwiązywał i odtwarzał w nowym składzie personalnym, usuwając wszelkich oponentów. W ten sposób spacyfikował nastroje w paryskim sądzie Châtelet, a także w trybunałach w Auxerre, Dreux, Blois, Mâcon, Villefranche-sur-Saône i Troyes, co zupełnie onieśmieliło opozycję<sup>58</sup>. Na postawę adwokatów, którzy nie chcieli współpracować z parlamentem, odpowiedział bardzo oryginalnie, zastępując ich prokuratorami. W tamtym okresie zakres obowiązków jednych i drugich był zbliżony, więc prokuratorzy podjęli się wypełniania nowych zadań, jakie im powierzono<sup>59</sup>. To z kolei doprowadziło do złamania oporu palestry. W listopadzie 1771 r., tj. na początku nowego roku sądowego, większość adwokatów zakończyła bojkot parlamentu. Kanclerzowi nie byli w stanie zaszkodzić nawet książęta krwi, w większości sprzeciwiający się jego reformie. Ci, którzy okazywali mu jawną wrogość, zostali poproszeni przez króla o niepojawianie się na dworze<sup>60</sup>.

Po zmianach organizacyjnych w okręgu sądowym parlamentu paryskiego przyszła pora na analogiczne działania na prowincji. Gdyby bezpłatność wymiaru sprawiedliwości ogłoszono jedynie w parlamencie paryskim i w radach najwyższych, i tylko tam zniesiono sprzedawalność i dziedziczność urzędów, byłoby to pozbawione logiki. Należało rozszerzyć reformę na cały kraj i dokonano tego pomiędzy sierpniem i listopadem 1771 r. Scenariusz był niemal wszędzie taki sam: parlamenty na prowincji w dotychczasowym kształcie likwidowano, a następnie od razu powoływano na nowo, choć już z mniejszą liczbą sędziów, zaś jawni przeciwnicy kanclerza otrzymywali rozkazy udania się na wygnanie<sup>61</sup>. Wyją-

<sup>58</sup> J. Egret, *op. cit.*, s. 189.

<sup>59</sup> Y. Ozanam, *Basoche, procureurs et avocats*, [w:] *Le Palais de Justice, textes réunis par Y. Ozanam, H. Robert, W. Szambien et S. Talenti, avec la collab. de L. Thomassin*, Paris 2003, s. 85.

<sup>60</sup> J. Egret, *op. cit.*, s. 220. Ta dziwna formuła, która nie oznaczała wygnania, a jedynie oddalenie od dworu, najwyraźniej rozbawiła współczesnych. Dowodem na to była satyryczna piosenka, w której król zwracał się do diuka Ludwika Filipa Orleańskiego słowami: „Nie przychodź już do mnie, mój kuzynie...”. *Vide* „Chanson”, Bibliothèque Nationale de France [dalej: BNF], F.Fr. ms. 15141, s. 251.

<sup>61</sup> O. Chaline, *L'exil dans la société...*, s. 93.



kiem od tej zasady było zniesienie parlamentów w Douai, Rouen, Metz i Trévoux, których Maupeou już nie odtworzył. W zależności od ich położenia albo zastąpił je radami najwyższymi (w Douai dla Flandrii, w Bayeux i Rouen dla Normandii), albo poddał ludność jurysdykcji innych instytucji (mieszkańcy Trzech Biskupstw mieli podlegać Trybunałowi Suwerennemu Lotaryngii i Baru w Nancy, a ludność księstwa Dombes – radzie najwyższej w Lyonie)<sup>62</sup>. Osobną radę utworzono w Nîmes w Langwedocji w celu zmniejszenia okręgu sądowego parlamentu Tuluzy. Zmiany były więc istotne, choć nie tak szerokie, jak chciał Maupeou. Dążył on do całkowitej likwidacji parlamentów prowincjonalnych i zastąpienia ich radami najwyższymi. Parlament paryski stałby się wtedy jedyną w kraju instytucją uprawnioną do rejestrowania praw, ponieważ rady najwyższe były jedynie sądami apelacyjnymi, bez uprawnień w zakresie legislacji. Na tak daleko idące przemodelowanie systemu sądowego nie zgodził się jednak Ludwik XV, uznając pomysł kanclerza za zbyt radykalny<sup>63</sup>.

Nawet i bez tego zmiany spotkały się z surową oceną w publicystyce politycznej. Krytycy podkreślali, że reformę należało przeprowadzić już dawno, ale w porozumieniu z parlamentami, które na pewno nie sprzeciwiłyby się rozsądnym propozycjom. Podważali sens tworzenia rad najwyższych, bo ich zdaniem tę rolę mogłyby z powodzeniem pełnić sądy prezydialne (*présidiaux*), już istniejące w wielu miastach, a w hierarchii sądowej stojące szczebel niżej od parlamentów. Zwracali uwagę na fakt, iż bezpłatna sprawiedliwość, którą tak chwali się władza, miała dotyczyć jedynie trybunałów apelacyjnych najwyższej instancji, podczas gdy w sądach niższych wszystko pozostało po starym, również sprzedawalność urzędów. Podkreślali skądinąd, że jej zniesienie wcale nie jest dobre, bo sprzyja zatrudnianiu w parlamentach i radach najwyższych ludzi niezamożnych, którzy będą finansowo zależni od kanclerza, a zatem wobec niego usłużni<sup>64</sup>. Samą zaś bezpłatność słusznie uważali za fikcję, bo w istocie zniesiono tylko drobną część dotychczasowych kosztów sądowych, podnosząc jednocześnie różne podatki

<sup>62</sup> Vide H. Leuwers, *Magistrats et avocats du Parlement de Flandre face à la réforme Maupeou (1771–1774)*, „Histoire de la Justice” 1995–1996, n° 8–9, s. 194–195; J. Egret, *op. cit.*, s. 195–196; J. Dupond, *Le Parlement et l'ancienne justice de Dombes*, Trévoux 1951, s. 125.

<sup>63</sup> J. Meyer, *Louis XV ou le scepticisme politique*, avec la collab. de Ch. Levantal, Paris 2003, s. 138.

<sup>64</sup> *Les filets de Monseigneur de Maupeou*, s.l.n.d. [1772], BPR, LP 817, n° 41, s. 12.

pobierane przez monarchę, ukryte na przykład w cenie papieru, na którym składano podania. Sprawilo to, że dochodzenie sprawiedliwości po reformie stało się droższe niż było przed nią<sup>65</sup>. Jeśli więc – czytamy w jednym z pism ulotnych – ktoś myślał, że „bezpłatna sprawiedliwość” (*justice gratuite*) oznacza możliwość procesowania się za darmo, to był w błędzie, bo musiał odtąd ponosić koszty opłat „za potwierdzenie, za pieczęć, za pergamin, za listy kancelaryjne, za wdrożenia postępowań sądowych, za ekspedycje kancelarii” i mnóstwo innych<sup>66</sup>.

Piętnowano polityczny wymiar reformy. Na skutek działań Maupeou parlamenty stały się posłusznym narzędziem w ręku króla. Edykty rejestrowały błyskawicznie i bez oporu, a jeśli nawet kierowały do króla jakieś remonstracje i uzyskiwały w ich wyniku drobne koncesje podatkowe, uległość tych instytucji była aż nadto widoczna. Nie było już mowy o strajkach wymiaru sprawiedliwości, o składaniu uchwał protestacyjnych czy o zwlekaniu z rejestracją praw. W opinii wrogów kanclerza państwu zaczął zagrażać despotyzm, bo zniknęły hamulce, które mogłyby powstrzymać króla przed zwiększaniem zakresu władzy. Przejawem tego despotyzmu była ich zdaniem bezwzględna polityka fiskalna kontrolera generalnego finansów Josepha-Marie Terraya. Za zgodą zreformowanych parlamentów znacznie obniżył on deficyt i zwiększył dochody państwa<sup>67</sup>.

Pozorny sukces krył w sobie jednak poważne zagrożenia. Daniel Roche nie bez racji zauważył, że działania Maupeou zamknęły pewien etap w historii kultury politycznej, kiedy rejestrowanie praw, nawet poprzedzone remonstracjami i dyskusjami z monarchą, pozwalało na wyrażanie w sposób pokojowy niezadowolenia z decyzji króla. W 1771 r. naruszono ten obyczaj, co doprowadziło do pojawienia się ruchu kontestatorów nazywanych „patriotami” (*patriotes*), którzy oczekiwali, że miejsce parlamentów zajmie prawdziwa reprezentacja narodu, czyli Stany Generalne<sup>68</sup>. Jak to celnie

<sup>65</sup> D. Feutry, *La bourse et la robe: les épices des conseillers au Parlement de Paris au XVIII<sup>e</sup> siècle*, [w:] *Le Parlement en sa cour. Études en l'honneur du Professeur Jean Hilaire*, textes réunis par O. Descamps, F. Hildesheimer, M. Morgat-Bonnet, Paris 2012, s. 228; R. Villers, *op. cit.*, s. 72.

<sup>66</sup> *Lettres sur la justice gratuite ou doléances d'un plaideur à la veille d'être ruiné par la justice gratuite: et réponse consolante de son ami qui sent tous les grands avantages que M. le Chancelier nous fait*, s. l. [1772], BNF, 8-LB38-1277, s. 6–8.

<sup>67</sup> L. Efthymiou, *Les crises de la France des Lumières*, Paris 2017, s. 203–204.

<sup>68</sup> D. Roche, *La France des Lumières*, Paris 1993, s. 424. Cf. L. Efthymiou, *op. cit.*, s. 204–205; A.J. Lemaître, *op. cit.*, s. 121–123.

ujęła Louise d'Épinay, kanclerz otworzył swoją reformą puszkę Pandory, z której wydostały się koncepcje, o jakich do niedawna nikt nawet nie miał odwagi pomyśleć<sup>69</sup>. Wbrew swojej intencji zapoczątkował też proces politycznej edukacji francuskiego społeczeństwa, bo jego poczynania stały się tematem debat w salonach i kawiarniach<sup>70</sup>. On sam spotykał się nieraz z wrogością mieszkańców stolicy. Znieważano go, kiedy jechał powozem, wypisywano inwektywy na drogach i na murach, rozlepiano szkalujące go plakaty, a w pamfletach wieszczono mu śmierć przez powieszenie, otrucie, zasztyletowanie, zastrzelenie, spalenie na stosie, połamanie kołem lub poćwiartowanie<sup>71</sup>. Nawet uchodzący za głównego obrońcę dawnego ładu prawnego jansenistyczny adwokat Louis-Adrien Le Paige niepokoił się radykalizacją nastrojów, a słysząc o ewentualnych Stanach Generalnych proroczo napisał, że bałby się takiego zgromadzenia, bo nie wiadomo, czym – przy obecnej polaryzacji francuskiego społeczeństwa – mogłoby się ono zakończyć<sup>72</sup>.

Bezwzględność i łatwość, z jaką Maupeou unicestwił parlamenty, zaszokowała współczesnych. Podniosły się głosy, że Ludwik XV, jako władca z natury dobry, nie popiera jego działań, ale nie ma nic do powiedzenia, bo kanclerz całkowicie go zdominował. Tego ostatniego przyrównywano do tyranów w rodzaju Ebroina (okrutnego majordoma Neustrii z VII w.)<sup>73</sup>, Sejana (prefekta gwardii pretoriańskiej w czasach Tyberiusza)<sup>74</sup>, Nerona albo Cromwella<sup>75</sup>. Nazywano go „grabarzem parlamentu”<sup>76</sup> i „nikczemnym destruktoem najbardziej uświęconych praw”<sup>77</sup>.

<sup>69</sup> Madame d'Épinay do abbé Ferdinanda Galianiego, Paryż 11 IV 1771, [w:] *Mémoires et correspondance de Madame d'Épinay...*, t. III, éd. 3, Paris 1818, s. 402–403.

<sup>70</sup> *Mémoires du baron de Besenval...*, s. 216. Cf. D. Echeverria, *op. cit.*, s. 26–27.

<sup>71</sup> D. Hudson, *In Defense of Reform: French Government Propaganda during the Maupeou Crisis*, „French Historical Studies” 1973, vol. VIII, no. 1, s. 58–59; F. Rocquain, *L'esprit révolutionnaire avant la Révolution 1715–1789*, Paris 1878, s. 286; cf. „Les chancelières. Satires contre M. le chancelier de Maupeou”, BNF, F.Fr. ms. 13652, s. 1–29.

<sup>72</sup> C. Maire, *op. cit.*, s. 540.

<sup>73</sup> *Le Maire du Palais*, [1771], BPR, LP 811, n° 1, s. 3.

<sup>74</sup> *Autres vers contre le chancelier*, [w:] S.-P. Hardy, *op. cit.*, vol. II, s. 178.

<sup>75</sup> *Portrait véridique du chancelier Maupeou en 1771*, BNF, F.Fr. ms. 15141, s. 437.

<sup>76</sup> *Enterrement du Parlement de Paris*, Bibliothèque Municipale de Besançon, ms. 885, k. 32v.

<sup>77</sup> *Portrait du chancelier*, Bibliothèque Municipale de Versailles, ms. 561, s. 184.

Kanclerz rozumiał znaczenie propagandy, dlatego nie wahał się korzystać z pomocy polemistów, którzy bronili wprowadzanych przez niego rozwiązań<sup>78</sup>. Ukazywali go jako obrońcę prostego ludu przed „tyranią panów z parlamentu”. Uważali, że umocnił władzę królewską i przywrócił równowagę sił pomiędzy królem i parlamentami, dotychczas jakoby zaburzoną na korzyść tych drugich<sup>79</sup>. Sam Maupeou próbował nieco ocieplić swój wizerunek. Z wyszukaną grzecznością przyjmował interesantów w kancelarii. Wyzbył się dotychczasowego skąpstwa i żył na wysokiej stopie, wydając obiady na 80 nakryć<sup>80</sup>. Wzorem wielkich ministrów nowożytnej Francji nabył też – co prawda skromny – dom pod Paryżem. Przyjemnie usytuowany, w Chatou nad brzegiem Sekwany, stanowił dla niego rodzaj wiejskiego ustronia, do którego udawał się na krótki wypoczynek bez szkody dla służbowej aktywności<sup>81</sup>. Na co dzień jeździł powozem zaprzężonym w szóstkę koni i wbrew niepisanej zasadzie, że kanclerz nie składa wizyt, tylko je przyjmuje, pojawiał się na dworskich fetach oraz na przeglądach wojska, niekiedy nawet bez kanclerskiej togi, co zdaniem niektórych obserwatorów nie licowało z powagą urzędu<sup>82</sup>. Nigdy nie udało mu się zdobyć społecznej sympatii, choć wypada podkreślić, że po 1771 r. liczba pamfletów, których był bohaterem, znacznie się zmniejszyła<sup>83</sup>.

W latach 1772–1774 w zasadzie nie wprowadził już istotniejszych zmian. Ograniczył się do likwidowania tych instytucji sądowych, które z różnych względów uważał za niepotrzebne (np. trybunałów rozpatrujących apelacje od wyroków w sprawach wód, lasów, rybołówstwa i salin)<sup>84</sup>. Jeśli wierzyć jego zapewnieniom z 1789 r., zamierzał jeszcze rozwinąć edukację dla ludu oraz opiekę społeczną, oczyścić literaturę z dzieł bezwartościowych i nieprzynoszących

<sup>78</sup> J. Egret, *op. cit.*, s. 210. Byli w tym gronie Wolter, Simon-Nicolas Linguet czy Charles-François Lebrun.

<sup>79</sup> *Panegyrique du Chancelier Maupeou*, [w:] *Recueil Clairambault-Maurepas. Chansonnier historique du XVIII<sup>e</sup> siècle*, publié par É. Raunié, t. VIII, Paris 1883, s. 225–227.

<sup>80</sup> J.-F. Georgel, *Mémoires pour servir à l'histoire des événements de la fin du dix-huitième siècle depuis 1760 jusqu'en 1806–1810*, publiés par M. Georgel, t. I, Paris 1820, s. 208–209.

<sup>81</sup> Dom ten zburzono pod koniec XIX w. *Vide*: J. de Maupeou, *Histoire des Maupeou...*, s. 86.

<sup>82</sup> *Idem*, *Le chancelier...*, s. 196–197.

<sup>83</sup> F. Rocquain, *op. cit.*, s. 308–309.

<sup>84</sup> L. Laugier, *op. cit.*, s. 124–127.

chwały imieniu Francji (była to w gruncie rzeczy zapowiedź umocnienia cenzury), podnieść poziom szkół prawniczych, zlikwidować sprzedawalność urzędów w niższych sądach oraz zreformować procedurę karną. Jak sam tłumaczył pod koniec życia, zabrakło mu jednak czasu i silnej pozycji w rządzie<sup>85</sup>. Faktem jest, że już od marca 1771 r. uporczywie powtarzano plotki, że kanclerz lada chwila może zostać zdymisjonowany, a to z pewnością nie ułatwiało mu pracy<sup>86</sup>. W maju informowano o rozejściu się jego dróg z hrabiną du Barry, choć nie oznaczało to zerwania relacji, a jedynie ich rozluźnienie<sup>87</sup>. Poważnym problemem stały się dla niego ambicje kolegów z rządu, zwłaszcza diuka d'Aiguillona (bohatera procesu przed parlamentem paryskim), który w czerwcu 1771 r. został ministrem spraw zagranicznych. Diuk myślał o doprowadzeniu do kompromisu pomiędzy królem a dawną magistraturą, w ramach którego Maupeou zostałby zdymisjonowany, a jego miejsce (jako strażnik pieczęci) zająłby aktualny szef resortu marynarki Pierre-Étienne Bourgeois de Boynes, zaliczany do najlepszych prawników w kraju<sup>88</sup>. Z tych planów nic nie wyszło, ale wiosną 1774 r. – jak twierdzi wiarygodny świadek epoki Jacob-Nicolas Moreau – Ludwik XV faktycznie rozważał odwołanie kanclerza, dołączenie do „parlamentu Maupeou” najlepszych członków dawnej magistratury, wciąż przebywających na wygnaniu, a następnie pogodzenie go w tym nowym kształcie z książętami krwi. Co do pozostałych parlamentów oraz rad najwyższych, te miały pozostać bez zmian, ponieważ na prowincji ludzie byli z nich zadowoleni. W związku z chorobą, a następnie śmiercią króla (10 V 1774) projekt stał się bezprzedmiotowy<sup>89</sup>.

Nowy władca – Ludwik XVI – uczynił swoim głównym doradcą byłego ministra marynarki i domu królewskiego Jeana-Frédérica de Phélypeaux hrabiego Maurepas, który należał do przeciwników Maupeou i można było przypuszczać, że podejmie próbę

<sup>85</sup> J. Flammermont, *op. cit.*, s. 604 i n.

<sup>86</sup> S.-P. Hardy, *op. cit.*, vol. II, s. 164–165.

<sup>87</sup> R. Niedziela, *Hrabina du Barry jako faworyta Ludwika XV (1768–1774)*, „Studia Historyczne” 2020, R. LXIII, z. 1(249), s. 39.

<sup>88</sup> Gustaf Philip Creutz do Gustawa III, Paryż 20 IX 1772, [w:] *Le Comte de Creutz, La Suède et les Lumières: lettres de France d'un ambassadeur à son roi (1771–1783)*, correspondance établie, présentée et annotée par M.M. Beyer, Paris 2006, s. 77; S.-P. Hardy, *Mes Loirs...*, vol. II, s. 604, 616; vol. III (1773–1774), Paris 2012, s. 96.

<sup>89</sup> J.-N. Moreau, *op. cit.*, t. II (1774–1797), Paris 1901, s. 89–90.

przywrócenia dawnego systemu prawnego<sup>90</sup>. Kanclerz był temu przeciwny i napisał specjalny memoriał, w którym sugerował monarche potwierdzenie zmian dokonanych w 1771 r. Podkreślał, że pozwoliły one odrestaurować władzę królewską i położyły kres opozycji parlamentarnej. Dowodził, że podważenie reformy zagrozi fundamentom monarchii, a powrót dawnych parlamentów będzie sprzeczny z interesem publicznym. Wyobrażał sobie kompromis między „starymi” i „nowymi” parlamentarzystami, ale przy założeniu, że najważniejsze elementy reformy pozostaną nienaruszone<sup>91</sup>.

Monarcha nie przyjął tej argumentacji. Pod wpływem hrabiego Maurepas 24 sierpnia 1774 r. zdymisjonował Maupeou i nakazał mu udanie się do rodzinnych posiadłości w Normandii. W związku z tym, że wieść o jego odwołaniu obok powszechnej radości wyzwoliła również agresję, a w stolicy zorganizowano symboliczne samosądy na wyobrażających go manekinach (z twarzą w kolorze gorzkiej pomarańczy i z jego charakterystyczną wielką peruką), król polecił oddziałowi żandarmerii bezpiecznie odprowadzić go na miejsce wygnania<sup>92</sup>. Jego stanowisko w rządzie – jako strażnik pieczęci, gdyż Maupeou odmówił zrzeczenia się urzędu kanclerskiego – zajął Armand-Thomas Hue de Miromesnil, były pierwszy prezydent parlamentu w Rouen<sup>93</sup>. W listopadzie 1774 r. ogłoszono odtworzenie systemu sądowego sprzed reformy<sup>94</sup>. Dawne instytucje sądownicze prawie w komplecie przywrócono<sup>95</sup>, a członków „parlamentu Maupeou” w Paryżu przeniesiono do Wielkiej Rady, która teraz wznowiła działalność. Było to dla nich ewidentną degradacją,

<sup>90</sup> Możliwe, że w 1771 r. napisał jakieś pamflety wymierzone w kanclerza. *Vide*: A. Picciola, *Le Comte de Maurepas. Versailles et l'Europe à la fin de l'Ancien Régime*, Paris 1999, s. 386–387.

<sup>91</sup> É. Viguier, *op. cit.*, s. 147–149; J. Flammermont, *op. cit.*, s. 635–646.

<sup>92</sup> F. Rocquain, *op. cit.*, s. 321; H. Carré, *Les fêtes d'une réaction parlementaire (1774–1775)*, „La Révolution Française” 1892, n° 23, s. 19.

<sup>93</sup> Jego również dotknęły represje i w latach 1771–1774 przebywał na wygnaniu. *Vide*: J. Niger, *Miromesnil face aux réformes Maupeou*, [w:] *Hommes et gens du roi dans les parlements de France à l'époque moderne*, dir. C. Le Mao, Pessac 2011, s. 246.

<sup>94</sup> Spośród parlamentów nie przywrócono tego w Trévoux, ale sens jego istnienia od dawna podważano z uwagi na niewielki okręg sądowy. Członków „parlamentu Maupeou” przeniesiono do reaktywowanej Wielkiej Rady. *Vide*: B. Barbiche, *Réforme de Maupeou (1771)*, [w:] *Dictionnaire de l'Ancien Régime...*, s. 1060.

<sup>95</sup> Nie zdecydowano się przywracać tylko parlamentu w Trévoux, trybunału menniczego w Lyonie oraz trybunału obrachunkowego, podatkowego i finansowego w Dole (w prowincji Franche-Comté). *Vide: ibidem*.

bo ten trybunał aż do końca *ancien régime*'u pozostał instytucją o niewielkim prestiżu i ograniczonej aktywności<sup>96</sup>.

Maupeou do końca życia nie opuszczał już swoich normandzkich majątków. W dniu 9 września 1774 r. kupił za 700 000 liw-rów piękny pałac w Le Thuit nad brzegiem Sekwany, naprzeciwko ruin średniowiecznego zamku Château-Gaillard. Kiedy rok później stracił ojca, po którym odziedziczył rozległe dobra, stał się jednym z największych posiadaczy ziemskich w Normandii. Uważany do tej pory za człowieka twardej ręki, na starość postanowił zjednać sobie poddanych w swoich dobrach. Płacił za nich podatek bezpośredni (*taille*), troszczył się o biednych, chorych i kalekich, rozsądzał lokalne spory i budował drogi. Posiadając tytuł kanclerza, nadal czuł się w obowiązku służyć królowi i państwu. W 1789 r. wysłał Ludwikowi XVI wspomniane już sprawozdanie ze swojej działalności w latach 1768–1774, a rok później, na znak poparcia dla rewolucji, wpłacił do skarbu królewskiego 500 000 liw-rów w gotówce tytułem nieoprocentowanej pożyczki. Być może ten gest sprawił, że nie był niepokoiony przez wydarzenia rewolucyjne. Zmarł w swym pałacu 29 lipca 1792 r. w wieku 78 lat, krótko przed obaleniem monarchii. Pochowano go nazajutrz na miejscowym cmentarzu, bez wielkiej ceremonii. Nie wiadomo, w którym miejscu spoczęły jego szczątki, dlatego jedyną pamiątką po nim pozostaje do dziś okolicznościowa tablica na zewnętrznej ścianie kościoła w Le Thuit, umieszczona tam w 1896 r.<sup>97</sup>

Czy kontrowersyjna reforma Maupeou przyniosła jakiś trwały efekt poza pojawieniem się „partii patriotycznej”? Z pewnością tak, choć w perspektywie długofalowej okazał się on brzemienny w skutki. Długie wygnanie członków parlamentu paryskiego i parlamentów prowincjonalnych pozostawiło w nich samych niezatarte wspomnienie i przez kilkanaście lat nie przysparzali już królowi poważniejszych zmartwień. Przed wszystkim nie przerywali służby sądowej i nie krępowali znaną aktywności ustawodawczej Ludwika XVI<sup>98</sup>. Jak to sugestywnie określił znany pisarz i obserwator paryskich realiów Louis-Sébastien Mercier, w latach osiemdziesiątych XVIII w. stołeczny parlament zachowywał się tak,

<sup>96</sup> F. Bluche, *Les magistrats du Grand Conseil au XVIII<sup>e</sup> siècle 1690–1791*, Paris 1966, s. 21.

<sup>97</sup> J. de Maupeou, *Histoire des Maupeou...*, s. 85–87.

<sup>98</sup> J. Egret, *op. cit.*, s. 226; cf. O. Chaline, *La France au XVIII<sup>e</sup> siècle*, Paris 2012, s. 39–40; W. Doyle, *op. cit.*, s. 441.

jakby wciąż nie mógł się pozbierać po ciosie, jaki zadał mu kanclerz<sup>99</sup>. W tych warunkach zaczęło słabnąć społeczne poparcie dla parlamentarzystów<sup>100</sup>. Maurepas i Miromesnil starali się jakoś odbudować ich prestiż i przywrócić system współdziałania pomiędzy rządem i parlamentami, jaki zarzucono po śmierci kardynała Fleury. Konsultowali się na bieżąco z najbardziej doświadczonymi urzędnikami sądowymi, starali się okazywać im troskę i uwagę. Dopóki Miromesnil był szefem magistratury (tj. do 1787 r.), ta formuła nieźle się sprawdzała. Po doświadczeniach z lat 1771–1774 coraz powszechniejsza jednak stawała się świadomość, że ten model współpracy już się wyczerpał i że przy następnym wielkim kryzysie politycznym zwołanie Stanów Generalnych może okazać się nieuniknione<sup>101</sup>. Tak też w istocie się stało, i w tym sensie reforma Maupeou prawdopodobnie wpłynęła na bieg historii. Nie dowiemy się już jednak, czy sam kanclerz po wybuchu rewolucji francuskiej miał tego świadomość.

## Bibliografia / Bibliography

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Bibliothèque Municipale de Besançon, ms. 885

Bibliothèque Municipale de Versailles, ms. 561

Bibliothèque Nationale de France [BNF], F.Fr. ms. 13652; F.Fr. ms. 15141

### STARODRUKI

Bibliothèque Nationale de France [BNF], 8-LB38-1277

Bibliothèque Port-Royal [BPR], LP 811 (n° 1, n° 3); LP 817 (n° 41)

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Bachaumont L.-P., *Mémoires secrets pour servir à l'histoire de la République des Lettres en France depuis 1762 jusqu'à nos jours ou Journal d'un observateur*, t. V, chez J. Adamson, Londres 1777.

Bourgeois de Boynes P.-É., *Journal inédit 1765–1766. Suivi du Mémoire remis par le duc de Choiseul au roi Louis XV 1765*, éd. M.F. Godfroy, Paris 2008.

<sup>99</sup> L.-S. Mercier, *Le tableau de Paris*, éd. J. Kaplow, Paris 1998, s. 345.

<sup>100</sup> W. Doyle, *op. cit.*, s. 452–453.

<sup>101</sup> J. Swann, *Repenser les parlements...*, s. 29–30.



- Correspondance complète de la Marquise du Deffand avec ses amis*, par A. de Les-  
cure, t. II, Paris 1865.
- Correspondance inédite du roi Stanislas-Auguste Poniatowski et de Madame Geof-  
frin (1764–1777)*, par Ch. de Mouÿ, Genève 1970.
- Georgel J.-F., *Mémoires pour servir à l'histoire des événements de la fin du dix-  
-huitième siècle depuis 1760 jusqu'en 1806–1810*, publiés par M. Georgel, t. I,  
Paris 1820.
- Hardy S.-P., *Mes Loisirs, ou Journal d'événemens tels qu'ils parviennent à ma  
connoissance (1753–1789)*, vol. II (1771–1772), vol. III (1773–1774), dir. de  
P. Bastien, S. Juratic, D. Roche, Paris 2012. [https://doi.org/10.3917/herm.  
hardy.2012.01.0069](https://doi.org/10.3917/herm.hardy.2012.01.0069)
- Journal de l'abbé de Véri*, publié avec une introduction et des notes par J. de Wit-  
te, t. I, Paris 1928–1930.
- Journal et mémoires de marquis d'Argenson*, publiés par E.J.B. Rathery, t. VI,  
Paris 1864.
- Le code des Français ou recueil de toutes les pièces intéressantes publiées en France  
relativement aux troubles des parlements, avec des observations critiques et  
historiques, des pièces nouvelles et une table raisonnée*, t. I, Bruxelles 1771.
- Le Comte de Creutz, La Suède et les Lumières: lettres de France d'un ambassa-  
deur à son roi (1771–1783)*, correspondance établie, présentée et annotée par  
M.M. Beyer, Paris 2006.
- Mémoires du baron de Besenval sur la Cour de France*, introd. et notes G. de Dies-  
bach, Paris 2011.
- Mémoires et correspondance de Madame d'Épinay...*, t. III, éd. 3, Paris 1818.
- Mercier L.-S., *Le tableau de Paris*, éd. J. Kaplow, Paris 1998.
- Moreau J.-N., *Mes souvenirs*, éd. C. Hermelin, t. I (1717–1774), Paris 1898
- Moreau J.-N., *Mes souvenirs*, éd. C. Hermelin, t. II (1774–1797), Paris 1901.
- Recueil Clairambault-Maurepas. Chansonnier historique du XVIII<sup>e</sup> siècle*, publié  
par É. Raunié, t. VIII, Paris 1883.
- Un magistrat janséniste du siècle des Lumières à l'Émigration. Pierre-Augustin  
Robert de Saint-Vincent*, éd. M. Cottret, V. Guittienne-Mürger, N. Lyon-Caen,  
Bordeaux 2012.

#### OPRACOWANIA

- Antoine M., *Le Conseil du roi sous le règne de Louis XV*, Genève 1970.
- Antoine M., *Louis XV*, Paris 1989.
- Barbiche B., *De la commission à l'office de la Couronne: les Gardes des sceaux  
de France du XVI<sup>e</sup> au XVIII<sup>e</sup> siècle*, „Bibliothèque de l'École des chartes” 1993,  
t. CLI, s. 359–390. <https://doi.org/10.3406/bec.1993.450698>
- Barbiche B., *Les institutions de la monarchie française à l'époque moderne (XVI<sup>e</sup>-  
XVIII<sup>e</sup> siècle)*, Paris 2012.
- Bijaoui R., *Voltaire avocat. Calas, Sirven et autres affaires...*, Paris 1994.
- Bluche F., *Les magistrats du Grand Conseil au XVIII<sup>e</sup> siècle 1690–1791*, Paris 1966.

- Carré H., *Les fêtes d'une réaction parlementaire (1774–1775)*, „La Révolution Française” 1892, n° 23, s. 5–35.
- Chaline O., *La France au XVIII<sup>e</sup> siècle*, Paris 2012.
- Chaline O., *Les infortunes de la fidélité. Les partisans du pouvoir royal dans les parlements au XVIII<sup>e</sup> siècle*, „Histoire, économie et société” 2006, A. XXV, no. 3, s. 335–353. <https://doi.org/10.3406/hes.2006.2605>
- Chaline O., *L'exil dans la société parlementaire au XVIII<sup>e</sup> siècle*, [w:] *L'Exil*, textes réunis par A. Niderst, Paris 1996, s. 89–98.
- Chartier J.-L.A., *Justice, une réforme manquée 1771–1774. Le chancelier de Maupeou*, Paris 2009.
- Chaussinand-Nogaret G., *La monarchie et l'esprit de réforme au XVIII<sup>e</sup> siècle*, [w:] *Sociétés et idéologies des temps modernes. Hommage à Arlette Jouanna*, réd. J. Fouilleron, G. Le Thiec, H. Michel, t. II, Montpellier 1996, s. 553–572.
- Cosandey F., Descimon R., *L'absolutisme en France. Histoire et historiographie*, Paris 2002.
- Cottret M., *Choiseul. L'obsession du pouvoir*, Paris 2018. <https://doi.org/10.14375/NP.9791021031951>
- Dictionnaire de l'Ancien Régime. Royaume de France XVI<sup>e</sup>–XVIII<sup>e</sup> siècle*, dir. L. Bély, Paris 1996.
- Doyle W., *The Parlements of France and the Breakdown of the Old Regime 1771–1788*, „French Historical Studies” 1970, vol. VI, no. 4, s. 415–458. <https://doi.org/10.2307/285992>
- Dupond J., *Le Parlement et l'ancienne justice de Dombes*, Trévoux 1951.
- Echeverria D., *The Maupeou Revolution. A Study in the History of Libertarianism: France, 1770–1774*, Baton Rouge 1985.
- Efthymiou L., *Les crises de la France des Lumières*, Paris 2017.
- Egret J., *Louis XV et l'opposition parlementaire 1715–1774*, Paris 1970.
- Feutry D., *La bourse et la robe: les épices des conseillers au Parlement de Paris au XVIII<sup>e</sup> siècle*, [w:] *Le Parlement en sa cour. Études en l'honneur du Professeur Jean Hilaire*, textes réunis par O. Descamps, F. Hildesheimer, M. Morgat-Bonnet, Paris 2012, s. 213–232.
- Feutry D., *Le duc de Choiseul. L'orgueil au pouvoir*, Paris 2023.
- Feutry D., *Plumes de fer et robes de papier. Logiques institutionnelles et pratiques politiques du Parlement de Paris au XVIII<sup>e</sup> siècle, 1715–1790*, Bayonne 2013.
- Flammermont J., *Le Chancelier Maupeou et les Parlements*, éd. 2, Paris 1885.
- Gaillard G.-H., *Vie ou éloge historique de M. de Malesherbes, suivie de la vie du premier président de Lamoignon, son bisaïeul, écrites l'une et l'autre d'après les Mémoires du temps et les papiers de la famille*, Paris 1805.
- Hauck J.L. von, *L'irrévérencieux et fastueux duc de Choiseul*, Chemillé-sur-Indrois 2017.
- Hildesheimer F., Morgat-Bonnet M., *Le Parlement de Paris. Histoire d'un grand corps de l'État monarchique XIII<sup>e</sup>–XVIII<sup>e</sup> siècle*, Paris 2018. <https://doi.org/10.14375/NP.9782745348128>

- Hudson D., *In Defense of Reform: French Government Propaganda during the Maupeou Crisis*, „French Historical Studies” 1973, vol. VIII, no. 1, s. 51–76. <https://doi.org/10.2307/285958>
- Laugier L., *Un ministère réformateur sous Louis XV. Le Triumvirat (1770–1774)*, Paris 1975.
- Lebigre A., *La Justice du Roi. La vie judiciaire dans l'ancienne France*, Paris 1995.
- Legay M.-L., *Finance et calomnie. L'abbé Terray, ministre de Louis XV*, Paris 2021.
- Lemaître A.-J., *L'opposition parlementaire au XVIII<sup>e</sup> siècle*, [w:] *Mélanges offerts au Professeur Maurice Gresset*, réd. P. Delsalle, F. Lassus, C. Marchal, F. Vion-Delphin, Besançon 2007, s. 113–123.
- Leuwens H., *Magistrats et avocats du Parlement de Flandre face à la réforme Maupeou (1771–1774)*, „Histoire de la Justice” 1995–1996, n° 8–9, s. 191–213.
- Levron J., *Choiseul. Un sceptique au pouvoir*, Paris 1976.
- Maire C., *De la cause de Dieu à la cause de la Nation. Le jansénisme au XVIII<sup>e</sup> siècle*, Paris 1998.
- Maupeou J. de, *Histoire des Maupeou*, Fontenay-le-Comte 1959.
- Maupeou J. de, *Le chancelier Maupeou*, Paris 1942.
- Maurepas A. de, Boulant A., *Les ministres et les ministères du siècle des Lumières (1715–1789). Étude et dictionnaire*, Paris 1996.
- Meyer J., *Louis XV ou le scepticisme politique*, avec la collab. de Ch. Levantal, Paris 2003.
- Mousnier R., *Les institutions de la France sous la monarchie absolue 1598–1789*, t. II, éd. 2, Paris 1992.
- Niedziela R., *Hrabina du Barry jako faworyta Ludwika XV (1768–1774)*, „Studia Historyczne” 2020, R. LXIII, z. 1(249), s. 21–49. <https://doi.org/10.12797/SH.63.2020.01.02>
- Niger J., *Miromesnil face aux réformes Maupeou*, [w:] *Hommes et gens du roi dans les parlements de France à l'époque moderne*, dir. C. Le Mao, Pessac 2011, s. 239–255. <https://doi.org/10.4000/books.msha.18600>
- Ozanam Y., *Basoché, procureurs et avocats*, [w:] *Le Palais de Justice*, textes réunis par Y. Ozanam, H. Robert, W. Szambien et S. Talenti, avec la collab. de L. Thomassin, Paris 2003, s. 82–89.
- Perey L., Maugras G., *Une femme du monde au XVIII<sup>e</sup> siècle. La jeunesse de madame d'Épinay d'après des lettres et des documents inédits*, éd. 7, Paris 1898.
- Perrault G., *Le Secret du Roi*, t. II (*L'Ombre de la Bastille*), Paris 1993.
- Picciola A., *Le Comte de Maurepas. Versailles et l'Europe à la fin de l'Ancien Régime*, Paris 1999.
- Roche D., *La France des Lumières*, Paris 1993.
- Rocquain F., *L'esprit révolutionnaire avant la Révolution 1715–1789*, Paris 1878.
- Swann J., *From Servant of the King to 'Idol of the Nation': the Breakdown of Personal Monarchy in Louis XVI's France*, [w:] *The Crisis of the Absolute Monarchy: France from the Old Regime to Revolution*, eds. J. Swann, J. Félix, Oxford 2013, s. 63–89. <https://doi.org/10.5871/bacad/9780197265383.003.0004>

- Swann J., *Politics and the Parlement of Paris under Louis XV, 1754–1774*, Cambridge 1995. <https://doi.org/10.1017/CBO9780511661013>
- Swann J., *Repenser les parlements au XVIII<sup>e</sup> siècle: du concept de « l'opposition parlementaire » à celui de « culture juridique des conflits politiques »*, [w:] *Le monde parlementaire au XVIII<sup>e</sup> siècle. L'invention d'un discours politique*, Actes du colloque de Mulhouse 16 et 17 novembre 2007, dir. A.J. Lemaître, Rennes 2010, s. 17–37. <https://doi.org/10.4000/books.pur.100644>
- Swann J., 'Silence, Respect, Obedience': *Political Culture in Louis XV's France*, [w:] *Cultures of Power in Europe during the Long Eighteenth Century*, eds. H. Scott, B. Simms, Cambridge 2007, s. 225–248. <https://doi.org/10.1017/CBO9780511496899.012>
- Swann J., *The State and Political Culture*, [w:] *Old Regime France 1648–1788*, ed. W. Doyle, Oxford 2001, s. 139–168. <https://doi.org/10.1093/oso/9780198731306.003.0006>
- Tessier G., *Diplomatique royale française*, Paris 1962.
- Viguié É., *Les tentatives de réformes politiques de la monarchie française au XVIII<sup>e</sup> siècle. Les réformes Maupeou (1771–1774) et Lamoignon (1788). Essai sur la culture politique de la France à la fin de l'Ancien Régime*, thèse de doctorat sous la dir. de M. Marraud soutenue le 10 mai 2021, École des hautes études en sciences sociales (EHESS), Paris 2021. <https://doi.org/10.4000/acrh.26674>
- Viguié É., Marraud M., *La réforme Maupeou, un révélateur de la question officière (1771–1774)*, [w:] *Épreuves de noblesse. Les expériences nobiliaires de la haute robe parisienne (XVI<sup>e</sup>–XVIII<sup>e</sup> siècle)*, textes réunis par R. Descimon, É. Haddad, Paris 2010, s. 61–82.
- Villers R., *L'Organisation du Parlement de Paris et des Conseils supérieurs d'après la Réforme de Maupeou (1771–1774)*, Paris 1937.
- 

## NOTKA O AUTORZE

**Dr Rafał Niedziela** – adiunkt w Zakładzie Historii Nowożytnej w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**Zainteresowania naukowe:** historia Francji XVIII w. (biografistyka, literatura, pisma polityczne, parlamenty, zagadnienia prawno-ustrojowe); piśmiennictwo polityczne Rzeczypospolitej w czasach saskich.

 rafal.niedziela@uj.edu.pl